

POSTANOWIENIE

Dnia 24 sierpnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Lech Paprzycki

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 24 sierpnia 2012 r.,

sprawy **M. S.**

w przedmiocie wniosku o odszkodowanie

z powodu kasacji wniesionej przez pełnomocnika wnioskodawcy

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 29 listopada 2011 r.,

zmieniającego wyrok Sądu Okręgowego

z dnia 28 czerwca 2011 r.,

p o s t a n o w i ł :

1. oddała kasację jako oczywiście bezzasadną;

**2. zwalnia wnioskodawcę od ponoszenia kosztów sądowych
postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny, wyrokiem z dnia 29 listopada 2011 r., zmienił wyrok Sądu Okręgowego z dnia 28 czerwca 2011 r., którym na rzecz wnioskodawcy M. S. zasądzona została kwota 12 000 zł z tytułu odszkodowania i zadośćuczynienia w związku z internowaniem w 1981 r. i w 1982 r. wobec wprowadzenia stanu wojennego, w ten sposób, że zasądził od Skarbu Państwa na rzecz M. S. nadto kwotę 1000 zł tytułem odszkodowania.

Od powyższego wyroku Sądu Apelacyjnego, kasację na korzyść wnioskodawcy wniósł jego pełnomocnik i, zarzucając „naruszenie prawa procesowego: 1. art. 437 § 2 k.p.k. przez dokonanie ustaleń faktycznych nie tylko bez przeprowadzania postępowania dowodowego w Sądzie odwoławczym, ale z oczywistym naruszeniem art. 7 k.p.k., co w konsekwencji spowodowało naruszenie art. 176 Konstytucji RP w zakresie zasady dwuinstancyjności i praktycznie pozbawiło wnioskodawcę M. S., nota bene nieobecnego na rozprawie apelacyjnej, możliwości obrony swoich praw i wykazania, że zasądzone odszkodowanie za przedmioty, znajdujące się w miejscu pracy internowanego, które zaginęły w czasie pobawienia wolności wynikłego z wykonania decyzji o internowaniu (art. 8 ustęp 1 ustawy z dnia 23 lutego 1991 r. o uznaniu za nieważne orzeczeń wydanych wobec osób represjonowanych za działalność na rzecz niepodległego bytu Państwa Polskiego, Dz. U. z dnia 23 kwietnia 1991 r. z późniejszymi zmianami) powinno być wielokrotnie wyższe od zasądzonej w postępowaniu odwoławczym kwoty 1000 zł (tysiąc zł), 2. art. 2 § 1 pkt 1, art. 4, art. 7 k.p.k. w związku z art. 410 i art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez dowolną ocenę zebranego materiału dowodowego oraz wyrokowanie bez zebrania na rozprawie głównej materiału dowodowego dotyczącego istoty sprawy w sposób podyktowany obowiązkiem dochodzenia prawdy”, wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego i przekazanie sprawy temu Sądowi do ponownego rozpoznania.

Prokurator Prokuratury Apelacyjnej wniósł o oddalenie kasacji pełnomocnika wnioskodawcy M. S. jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja pełnomocnika wnioskodawcy jest, w rozumieniu art. 535 § 3 k.p.k., oczywiście bezzasadna i jako taka została oddalona, natomiast wnioskodawca został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.

W pierwszej kolejności zwrócić należy uwagę na to, że Sąd Okręgowy oddalając w części wniosek, w ten sposób, odniósł się do zgłoszonego wniosku o odszkodowanie z tytułu przedmiotów, które w związku z internowaniem zaginęły w miejscu pracy wnioskodawcy, chociaż w uzasadnieniu kwestii tej nie poświęcił uwagi. Właśnie przedmiotem zarzutu apelacji było niezasądzenie odszkodowania w tym zakresie, a Sąd odwoławczy uznał możliwość rozstrzygnięcia we własnym zakresie odszkodowania również co do tego roszczenia.

Bez wątplenia, uprawnienie procesowe do podjęcia takiej decyzji znajduje się w przepisie art. 437 § 2 k.p.k. To, w żadnym wypadku, nie pozostaje w sprzeczności z zasadą dwuinstancyjności określoną w art. 176 Konstytucji RP z 1997 r., gdyż również wówczas sprawa jest rozpatrywana przez sądy dwóch instancji. Sąd Apelacyjny w tej sprawie, na podstawie dowodów przeprowadzonych w pełnym zakresie przez Sąd Okręgowy, rozstrzygnął zasadność roszczenia odszkodowawczego dotyczącego zaginionych w 1981 r. przedmiotów należących wówczas do wnioskodawcy. Sąd odwoławczy dokonał ustaleń przede wszystkim, a w zasadzie wyłącznie, na podstawie oświadczeń wnioskodawcy co do tego jakie przedmioty, w jakiej ilości i jakiej wartości według cen z 1981 r., wówczas zaginęły. Biorąc to właśnie pod uwagę konieczne było ustalenie wartości tych przedmiotów według cen z dnia zasądzenia odszkodowania. W uzasadnieniu, które w pełni odpowiada wymogom określonym w art. 457 § 3 k.p.k. i art. 433 k.p.k. w

związku z art. 424 k.p.k., z wręcz wzorcową starannością i wnikliwością, przedstawiono argumentację przemawiającą za ustaleniem, z konieczności, tylko szacunkowej wartości przedmiotów, które wskazał wnioskodawca jako te, które wówczas zaginęły. Nastąpiło to bez obrazy przepisu art. 322 k.p.c. W takiej sytuacji nie było potrzeby dalszego prowadzenia postępowania dowodowego, w tym ponownego przesłuchania wnioskodawcy, który co do wszystkich istotnych okoliczności złożył pełne oświadczenia w pismach procesowych i w toku rozprawy przed Sądem pierwszej instancji. Wobec tego, nie było żadnej potrzeby uzupełniającego przeprowadzania dowodów przed Sądem Apelacyjnym, czy też w pełnym zakresie ponownie przed Sądem Okręgowym. Interesy procesowe wnioskodawcy reprezentował w pełnym zakresie jego pełnomocnik na rozprawach przed Sądami obu instancji. W tej sytuacji proces jaki toczył się w tej sprawie przed Sądem odwoławczym należy ocenić jako w pełni rzetelny.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekła jak w postanowieniu.